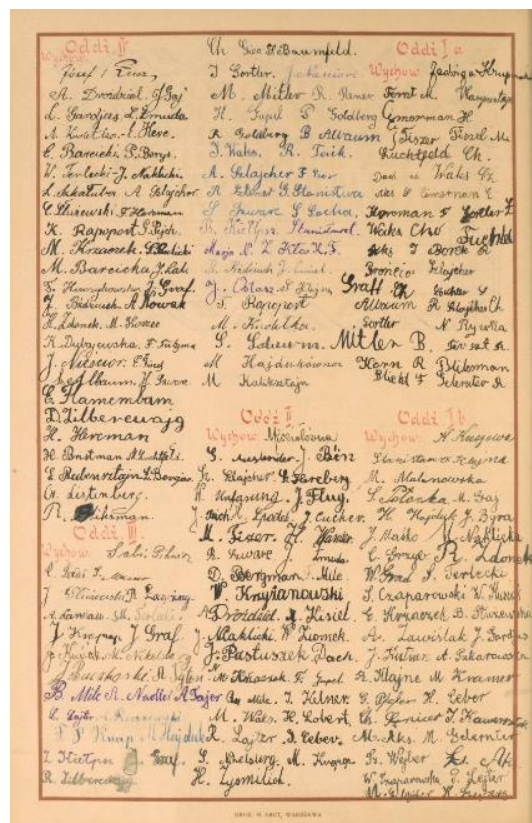
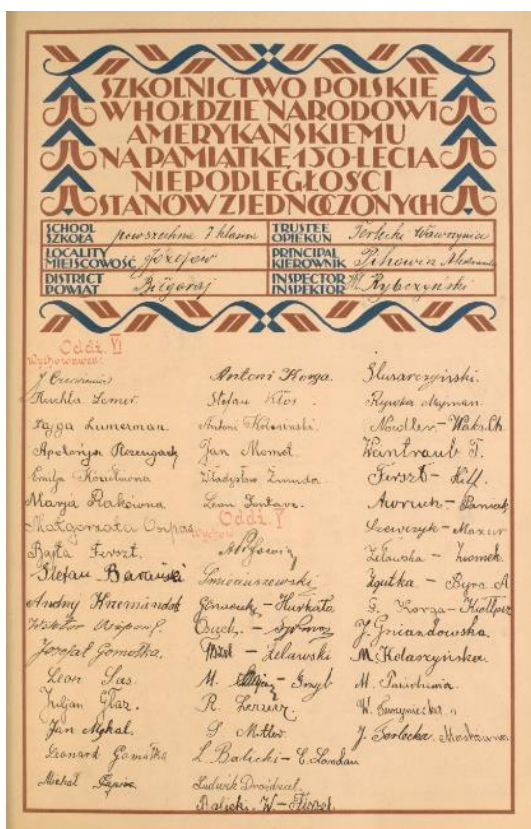
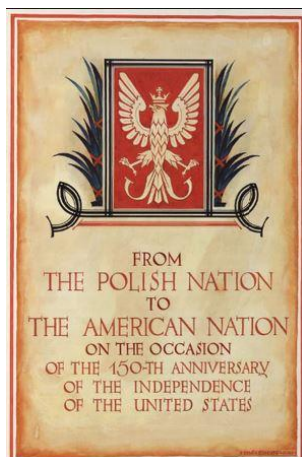


Piękny gest Polski i dzieci

W 1926 roku Państwo Polskie postanowiło przesłać narodowi amerykańskiemu szczególne gratulacje z okazji 150. rocznicy Deklaracji Niepodległości w postaci zbioru podpisów uczniów wszystkich szkół. Teraz ten zbiór został zeskanowany i można zobaczyć go w internecie. Jest ogromny, bo zawiera 5,5 mln podpisów. Są tam też nazwiska uczniów szkół z Józefowa, Brzezina, Długiego Kątu, Górecka, Majdanu, Stanisławowa, Pardysówki i Tarnowoli. Okazuje się, że wtedy były tam szkoły: jedne malutkie 2. klasowe i większe 5. i 7. klasowe.



Można zobaczyć oryginalne podpisy naszych rodziców czy dziadków, którzy byli w wieku szkolnym. Przewijają się nazwiska: Barański, Byra, Drożdziel, Grzyb, Kolaszyński, Łagoźny, Momot, Naklicki, Zgutka, Żmuda i inne. Dziewczęta podpisywały się: Hajdukówna, Kowalówna, Rakówna, Terlecka. Jest sporo nazwisk dzieci pochodzenia żydowskiego, bo w miasteczku było wiele osiedlonych od lat rodzin żydowskich. Niestety, prawie wszyscy zginęli w wojnę, a ocalała tylko garstka tych, którzy zdążyli wyjechać z Józefowa przed zagładą.



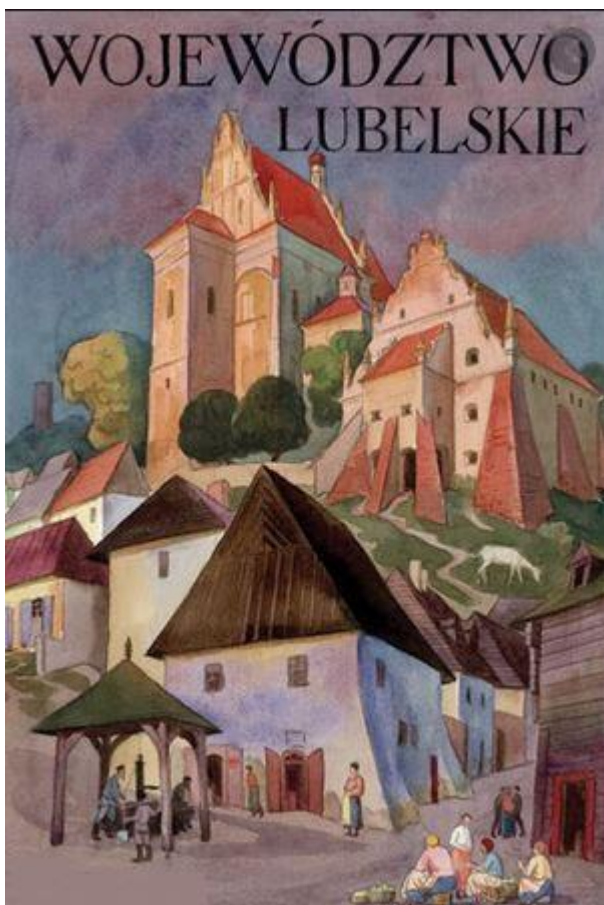
To piękne przedsięwzięcie sprzed 94 lat nazwane było **Polska Deklaracja o Podziwie i Przyjaźni dla Stanów Zjednoczonych**, na której podpisy złożyli też Prezydent RP Ignacy Mościcki i Naczelnik Józef Piłsudski. Zbiór zawiera 11 tomów, które dostarczono do Białego Domu w Waszyngtonie prezydentowi USA Calvinowi Coolidge. Ameryka szczególnie zasłużyła się w odzyskaniu przez Polskę niepodległości po I wojnie światowej. Prezydent Thomas Wilson w swoim pokojowym orędziu dla świata w 1918 roku zawarł punkt 13.: „Należy stworzyć niezależne państwo polskie, które powinno obejmować terytoria zamieszkałe przez ludność

bezsprzecznie polską...”. Otrzymaliśmy też amerykańską pomoc w postaci żywności, odzieży i artykułów technicznych, którą zorganizowała specjalna organizacja, na czele której stał Herbet Hoover, późniejszy prezydent USA.



W Warszawie upamiętniono kilku zasłużonych dla Polski prezydentów: jest rondo Waszyngtona na Pradze, plac Wilsona na Żoliborzu, skwer Hoovera (na zdjęciu) przy Krakowskim Przedmieściu i pomnik Regana w Alejach Ujazdowskich. Może i w Józefowie mogłoby powstać takie miejsce. Mamy rzeźbiarza p. Janka Pastuszka, który

wyrzeźbiły popiersie któregoś z prezydentów. Warto ten pomysł przedstawić naszym radnym i burmistrzowi. Chyba najbardziej ucieszyłby się Pan Mieczysław Świszek, który zanim został stolarzem, służył w armii amerykańskiej na Zachodzie Europy i walczył z Niemcami. Teraz zbliża się do 100 lat, ale dobrze pamięta tamte czasy.



Okładka zbioru podpisów uczniów ze szkół województwa lubelskiego

Autor: Henryk Byra